

# Ralph Kaminski, PIES

Jestem gotów na drogę, nową drogę  
Z tobą, z tobą, z tobą  
Jestem gotów, by dzielić, dzielić życie  
I siebie dzielić z tobą  
To nie tydzień, a lata, czas mi lata  
I mało co pociesza  
Mówią mi, mówię sobie  
Że warto, warto czekać

I patrzę się w okno jak Reksiu i Dolly  
Gdy wypatrują mnie  
I smucę się smutkiem jak oni  
Bo długo nie ma mnie

Przytul, przytul, przytul mnie  
Smutny jestem tak jak pies  
Nakarm, nakarm, nakarm mnie  
Głodny jestem tak jak pies

Hau hau hau hau  
Hau hau hau hau  
Hau hau hau hau  
Hau hau hau

Kochać, kochać kogoś chcę  
Głodny jestem tak jak pies

Hau hau hau hau  
Hau hau hau hau  
Hau hau hau hau  
Hau hau hau

Chcą wyruszać na spacer po przygodę  
Kochane pieski mamy  
Reksiu, Dolly i Tosia - wierne przy nas  
Pod trzema postaciami  
Tosia sobą pociesza, mocno kocha  
I nigdy nie ma dosyć  
Bądź choć trochę jak ona, wiernie przy mnie  
I bez pamięci kochaj

I stoję w tym oknie jak Reksiu i Dolly  
I wypatruję cię  
A czasem to okno jest barem  
Z daleka widzę cię

Przytul, przytul, przytul mnie  
Smutny jestem tak jak pies  
Nakarm, nakarm, nakarm mnie  
Głodny jestem tak jak pies

Hau hau hau hau  
Hau hau hau hau  
Hau hau hau hau  
Hau hau hau

Kochać, kochać kogoś chcę  
Głodny jestem tak jak pies

Hau hau hau hau  
Hau hau hau hau  
Hau hau hau hau  
Hau hau hau

Jestem gotów na drogę, nową drogę  
Z tobą, z tobą, z tobą